

CENY OGŁOSZEN: Na I stronie wiersz milimetry mk. 300 — na III stronie mk. 250. — IV mk. 200. Nadesłane mk. 300. — Drobne ogłoszenia od mk. 80 do 150 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja: Piłsudskiego nr. 4, telef. 64. Administracja: Dęblńska nr. 1, telef. 73 w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi:

marek 4500.

Z odnośzeniem miesięcznym mk. 5000.

W Zaglebiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową mk. 5500.

Z przesyłką pocztową mk. 5500 miesięcznie.

Zagranicą mk. 10000.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec. REDAKCJA: Piłsudskiego 4, telef. 64.
ADMINISTRACJA: Dęblńska 1, tel. 73.

Będzin, Małachowskiego 9.

Dąbrowa, Sobieskiego 8. Telefon 73.

ś. †.

66

WŁADYSŁAW BINIEWSKI

maszynista P. K. P. w Krakowie.

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 27 marca 1923 r., przeżywszy lat 49.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 marca r. b. na cmentarz Rakowiecki w Krakowie. Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, znajomych i kolegów zmarłego.

Żona z rodziną.

Podziękowanie.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę

ś. † p.

68

MIRKOWI RAYSKIEMU

a w szczególności W. Ks. prefektowi Koźlickiemu, Szanownemu Duchowieństwu, Dyrekcji i Profesorom Gimnazjum im. Staszica, koleżankom i kolegom, oraz tym, którzy ponieśli drogę nam szczątki na miejsce wiecznego spoczynku, składają serdeczne „Bóg zapłać”.

RODZICE.

Kino „SFINKS”

Od poniedziałku 26-go i dni następne

„TAJEMNICA AKROBATY”

oryginalny cyrkowy dramat w 6-ciu aktach

ANONS!

W krótkie

ANONS!

„ŻONA FARAONA”.

Kino „ZAGŁOBA”

II-ga epoka.

Dziś i dni następne

II-ga epoka.

STWORZENIE ŚWIATA

w sledniu potężnych obrazach.

W dniu 4-tym kwietnia r. b. t. j. w środę o godzinie 3-ej po południu odbędzie się na kopalniach T-wa „Czeladź”, miejscowość Piaski, sprzedaż około 10 sztuk koni wybrakowanych, lecz w dosyć dobrym stanie.

Zgłaszać się należy do portyera przy stajniach.

62

Dr. med. SIANOŻECKI

Kobiece choroby. Akuszerja. Operac. lecz. Elektryczn. Masag. 2197-2 Ordyn. 10-3 i 4-7.

KATOWICE, ul. 3-go Maja, (b. Grunmańska) Nr. 33, (PLAC WILHELMA). Tel. 1183.

Doktor 1846

B. BUDZYNSKI

Sosnowiec, Piłsudskiego 14. CHOROBY WENERYCZNE i SKORNE.

przyjmuje 4-7 po poł.

Perfумы, śmigusówki, wody kolońskie i kwiatowe, mydło toaletowe oraz różne artykuły kosmetyczne.

Hurtowy skład wyrobów perfumeryjnych i kosmetycznych

B. SHÖNHOF

Sosnowiec, Niemiecka Nr. 3, oficya 2 piętro (róg ul. Warszawskiej, obok kino „Sfinks”) poleca po cenach fabrycznych. 2210-2

Do naszych przyjaciół.

„Iskra” należy do tych pism, które nie mają zwyczaj narzekać na ciężkie czasy, ani apelować do społeczeństwa o poparcie, wychodzimy bowiem z założenia, że albo pismo jest potrzebne i pożyteczne, wówczas wszyscy bez wezwań je poprą, albo jest zbędne, a w takim razie wcześniej czy później upaść musi.

Na brak poparcia narzekać, Bogu dzięki, nie potrzebujemy. Rozwój „Iskry” pod każdym względem jest dla społeczeństwa widoczny. Ale stać w miejscu nie możemy. Musimy w dalszym ciągu pismo ulepszać, a przede wszystkim powiększyć. To pociąga za sobą wydatek i to bardzo znaczny.

„Iskra” dotychczas była najtańszym pismem polskim i takim pozostanie pomimo tego, iż z dn. 1 kwietnia prenumerata miesięczna wynosić będzie z odnośzeniem do domu

mk. 8.000,

numer zaś oddzielny w sprzedaży ulicznej kosztować będzie

mk. 400.

Inne pisma, nawet mniejszej objętości, bez dodatków, kosztują dziś już 12 do 15 tys. mk. miesięcznie.

By nas nie posądzano o „paskarstwo”, musimy czytelnikom wyjaśnić, dla czego prenumeratę podwyższamy.

A więc w pierwszym rzędzie podkreślić musimy, że od jutra począwszy, pismo nasze ukazywać się będzie codziennie z dodatkiem. Treść pisma zostanie ulepszona, pozyskaliśmy bowiem dla „Iskry” pióra pierwszorzędnych dziennikarzy i literatów z Warszawy, a ilość miejscowych współpracowników powiększyliśmy.

W odcinku obok sensacyjnej „Walki o miliony” zamieszczać będziemy drugą powieść, oryginalną, której druk rozpoczniemy natychmiast po ukończeniu pertraktacji z autorem, co nastąpi dziś—jutro.

Dział telegramów od dn. 1 kwietnia rozszerzamy znacznie, a o szybkości i dokładności naszych informacji przekonają się czytelnicy przez porównanie „Iskry” z prasą krakowską lub warszawską.

W końcu zaznaczyć musimy, iż na zasadzie umowy zawartej z pracownikami drukarni już dawniej, pracownicy ci otrzymają z dn. 1 kwietnia podwyżkę taką, jak Warszawa otrzymała w dniu 1 marca, a w dn. 15 kwietnia taką, jaką drukarnie stołeczne przyznają w dn. 1 kwietnia, co razem wyniesie z górą 100 proc. płac obecnych.

Wobec powyższych wyjaśnień sądzymy, że nikt z naszych czytelników nie weźmie nam za złe nieznacznego, bardzo nieznacznego podwyższenia prenumeraty.

Nasza odpowiedź.

Sosnowiec, 29 marca.

W uzupełnieniu wiadomości telegraficznych o wydaniu przez rząd bolszewicki wyroku śmierci na arcybiskupa Cieplaka i prałata Butkiewicza i fali oburzenia żywiołowego, które ogarnęło cały bez wyjątku naród polski, podajemy poniżej w całości oświadczenie premje-

ra gen. Sikorskiego, złożone imieniem rządu polskiego przedstawicielowi sowietów w Warszawie Obolenskiemu. Oświadczenie to brzmi następująco:

„Rząd i opinia polska śledziły zawsze z uwagą i zaniepokojeniem postępowanie rządu sowieckiego w

stosunku do kościoła katolickiego i jego duchownych przedstawicieli, które dotyczy bezpośrednio i mniej-
szości polskiej, rozstanej w liczbie 2 milionów po całej Rosji. Nie zgłaszaliśmy i nie zgłaszamy nadal naszego desinterementu w tej sprawie. Przez czas trwania procesu arcybiskupa Cieplaka i innych księży, przedstawiciele rządu sowieckiego informowali poselstwo polskie w Moskwie, iż proces ma znaczenie wyłącznie formalne i żadnymi poważniejszymi komplikacjami nie grozi. Sądowe władze sowieckie, pozostawiając przez rok czasu arcybiskupa Cieplaka i innych księży na wolnej stopie, a następnie aresztując ich 10 dni temu i wydając wyrok śmierci, który ma być wykonany w przeciągu trzech dni, dowiodły najlepiej, że proces ten jest przez rząd sowiecki świadomie i dla ubocznych celów inscenizowany.

Występując w tej chwili nie tylko jako prezes rządu Polski, ale i jako rzecznik opinii całego cywilizowanego świata, która z oburzeniem piętnuje ten bezprzykładny akt gwałtu nad wolnością sumienia i elementarnymi prawami człowieka, ostrzegam rząd sowiecki, że odpowiedzialność za wykonanie wyroku, który nie ma nic wspólnego z wymiarem sprawiedliwości, całkowicie i wyłącznie spada na rząd sowiecki.

Premier gen. Sikorski zażądał od posła sowieckiego natychmiastowego zakomunikowania powyższego oświadczenia rządowi rosyjskiemu.

Ze względu na wagę sprawy, należy z zadowoleniem skonstatować, że cała prasa polska, bez względu na różnice partyjne, zajęła stanowisko godne wyrazicieli opinii wolnego narodu, potępiając bezprzykładny fakt pogwałcenia najelementarniejszych zasad wolności sumienia i domagając się energicznego wystąpienia rządu polskiego.

„Kurjer Poranny” zupełnie słusznie wyraził przekonanie, że zamiast wdawać się z Rosją bolszewicką w uwłaczające godności państwa polskiego targi, należałoby zastosować zasadę bezwzględnych represji. Za

zbrodniczo przelaną krew każdego polaka w piekle bolszewickim, należałoby odpowiedzieć natychmiastową śmiercią 10-ciu szpiegów, agentów i zwolenników sowieckich w Polsce.

Dość niegodnych targów, czas najwyższy pokazać bolszewikom, że nie ulegniemy zbrodniczemu próbom szantażu!

Więści ważne.

(Z wczorajszych pism i depesz.)

— Postowie niemieckiego centrum katolickiego w Berlinie zażądał interwencji niemieckiego ministra spraw zagranicznych w sprawie wyroku na arcyb. Cieplaka.

— Pisma francuskie, przeciwnie nawiązywały do stosunków z sołtami, pisząc z okazji wyroku na arcyb. Cieplaka, że niebawym tym gwałtem sowiecki raz jeszcze dowiodł swej niezdolności do pojęcia na podstawie reguł prawa międzynarodowego.

— W Poznaniu odbyły się we wszystkich kościołach uroczyste nabożeństwa z wystawieniem Najśw. Sakramentu na intencję skazanych na śmierć przez bolszewików kapłanów polskich.

— Według wyników śledztwa, w sprawie planowanego zamachu monarchistycznego w Niemczech, podają pisma tamtejsze wiadomość, że organizacja narodowych socjalistów w Bawarii dysponowała 40 secinami, podzielonymi na bataliony i pułki.

— Onegdaj w Berlinie zakończyła się konferencja przedstawicieli socjalizmu państw ententy z socjal-demokracją Niemiec. Zdecydowano użyć wszystkich sił, aby położyć kres zatargom w zagłębiu Ruhry i doprowadzić sprawę odszkodowań do ostatecznego załatwienia.

— Na międzynarodowym kongresie izb handlowych w Rzymie, delegacja amerykańska postawiła wniosek, by zastrzeżenie się dokładnie nad możliwością i drogami zmierzającymi, do rekonstrukcji ekonomicznej świata.

— W Düsseldorfie strzelano ponownie do oficerów francuskich. Ofiar nie było. Sprawca zamachu zbiegł.

— W hrabstwie Norfolk w Anglii wybuchł ostry strajk robotników rolnych.

— Sytuacja w obszarach Rosji dotkniętych głodem znacznie się pogorszyła. Nad Wołgą 4 i pół miliona ludzi znajduje się w strasznym położeniu. Zapasy żywno-

ści, wydawane w wysokości pół racji dziennej, wystarczyć mogą najwyżej na 3 miesiące.

— Rząd sowiecki postanowił wprowadzić dla uczniów i słuchaczy szkół niższych, średnich i wyższych mundury.

— W Moskwie rozstrzelano 2 obywateli estońskich, oskarżonych o szpiegostwo.

— Sowiety ogłosiły monopol wydawniczy na dzieła 50 najślawniejszych autorów rosyjskich.

— Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu przyjęła projekt ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska w ostatecznej redakcji, uchwalając równocześnie odrębny projekt ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów.

— W piątek wraca do kraju minister spraw zagr. Skrzyński, po zakończeniu swej podróży do stolic europejskich.

— W celu zapoznania się na miejscu ze sprawami gospodarczymi Śląska, udał się wczoraj komisarz do walki z drożyzną, Hartleb, do Katowic.

— Dnia 25 bm. odbyła się w Pradze czeskiej, zorganizowana przy pomocy Czechów, demonstracja bawiących tam ukraińców przeciw ostatecznemu wcieleniu Małopolski wschodniej do Polski.

— W najbliższym czasie rozpoczyna się na nowo w Lozannie obrady konferencji pokojowej tureckiej. Projekt odbycia konferencji w Konstantynopolu, ze względów technicznych, odrzucono.

Dni wolne od nauki

W szkołach powszechnych.

Ferje świąteczne wielkanocne trwają od wielkiej środy 28 b.m. do poniedziałku po niedzieli przedwójnej włącznie 9-go kwietnia. Częściowo wolne są od zajęć

szkolnych dni, w których młodzież przystępuje gremjalnie do Sakramentów św. W szkołach, w których odbywają się w czasie wielkiego postu osobne rekolekcje dla młodzieży szkolnej, młodzież może być zwolniona od nauki w porozumieniu z miejscowym prefektem lub duszpasterzem na 3 dni; osobne jednak zwalnianie młodzieży od nauki dla przystąpienia do Sakramentów św. musi się ograniczyć poza okresem rekolekcyjnym do dwóch razy w roku.

Prócz powyżej wymienionych dni wolnych od nauki szkolnej mogą być dodatkowo wolne pięć dni w ciągu roku z powodu święta parafialnego lub djecezyjnego, patrona młodzieży szkolnej, zbiorowych wycieczek szkolnych lub z jakich innych ważnych powodów miejscowych. O wyborze tych dni decyduje prócz szkół powszechnych od 1 do 5-klasowych kierownik szkoły w porozumieniu z radą pedagogiczną. Wolne są od nauki dni świąteczne: 10 maja (Wniebowstąpienie pańskie), 21 maja drugi dzień Zielonych Świątek, 31 maja (Boże Ciało), 29 czerwca (Apostołów Piotra i Pawła). Ponadto dzień św. Stanisława.

Rok szkolny kończy się we wszystkich szkołach powszechnych, preparandach nauczycielskich, szkołach handlowych i kupieckich, szkołach dokształcających zawodowych męskich i żeńskich, w żeńskich szkołach przemysłowych i seminarjach zawodowych dn. 28 czerwca; w szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich ze względu na odbywające się egzaminy dojrzałości termin ten może być przyspieszony. Zakończenie roku szkolnego w szkołach rzemieślniczych męskich i kobiecych i agrotechnicznych nastąpi 9-go lipca. Zakończenie w szkołach zawodowych technicznych nastąpi w terminie określonym w statutach tych szkół; w szkołach bez statutu w terminie oznaczonym przez ministerjum.

NASZE SPRAWY.

Bardzo smutne rzeczy...

Sosnowiec, 29 marca.

Dola urzędnika państwowego, tego białego murzyna, dostatecznie jest znana ogółowi naszego społeczeństwa. Liche wyposażeńie, ciągle obiecanki poprawy bytu ze strony rządu i sejmu, brak ubezpieczenia na starość, sprawiły to, że urzędnik państwowy uważany jest za coś najgorszego i stał się przysłowiowym biedakiem, na którego prawie że

każdy patrzy z politowaniem. Ucieczka z wyższych stanowisk fachowych i zdolnych urzędników odbywa się masowo i możemy być wkrótce świadkami niebywałego zjawiska, że jedynie najgorszy materiał urzędniczy pozostanie w urzędach.

A przecież na urzędnikach stoi państwo, przecież od ich sprawności i umiejętności zależy sprę-

PODZIĘKOWANIE.

Komitet Opieki nad Przytułkiem dla sierot okręgu dąbrowskiego w Niegowonicach składa niniejszem jak najserdeczniejsze podziękowanie Szanownemu Zarządowi Warszawskiego Towarzystwa Kopalni Węgla i Zakładów Hutniczych w Niemcach za łaskawe udzielenie Przytułkowi jednorazowej subwencji w kwocie 1,000,000 mk.; tem gorętsze i serdeczniejsze, że dzięki tak wydatnemu zasilkowi budżet Przytułku za m-c marzec r. b. nie będzie zamknięty deficytem.

64
Sekretarz: m. p. Prezes: Piwowar.
Dąbrowa, d. 26 marca 1923 r.



WALKA O MILJONY.

257.

— Ja nie podaję ci ręki... — odpowiedział tenże, chowając swoją do kieszeni.

— Ha! ha! a to dlaczego?... —

— Dlaczego? ponieważ stałeś się nikczemnikiem, włóczęgą, próżniakiem, godnym pogardy. Ponieważ jesteś przyczyną zgryzoty i lez swej żony; pijesz i walęsz się, zamiast pójść do warsztatu! Ponieważ marnujesz pieniądze w szynkach i kawiarniach, zamiast je przynieść do domu, marnujesz je w towarzystwie hultajów, z których jednemu właśnie chcę parę słów dobrych powiedzieć... Chciałeś usłyszeć, dlaczego nie podaję ci ręki... wiesz teraz!

W usposobieniu, w jakim znajdował się Loiseau, wystarczyła rzecz drobna, aby go we właściwą stronę wprowadzić.

Słowa starego gałganiarza wzburzyły go nad miarę. Naprawdę Wiktoryna dawała znaki swemu wujowi, ażeby mówić zaprzęta. Eugeniusz z zaskrobnem oczyma, pianą na ustach, z zacisniętymi pięściami, podszedł ku swej żonie.

— Ha! — zawołał, przyskakując do niej — chodź więc do swoich krewnych i rozpowiadaj co się u nas dzieje?

Tu podniósł w górę pięści, by ją uderzyć.

Piotr Beraud rzucił się pomiędzy nich oboje, wołając.

— Łotrze... rozbójniku! czyżes już zafatcił i resztki wstydu? Brakuje tylko, ażebyś zabił tę kobietę.

— Ja do niej mówię... — krzyknął Loiseau — nie mieszaj się w to, co do ciebie nie należy!

— Ty nie domnie mówisz... — odrzekł gałganiarz — ale ja mówię do ciebie ty podła gadzina. Dręczysz tę biedną kobietę, hultajskiem swoim postępowaniem

i chcesz ją zabić nareszcie. przyskakując do niej z pięściami jak rozjuszone bydlę. Niel ja nie pozwolę na coś podobnego... Ona jest moją siostrzenicą, mam prawo stanąć w jej obronie...

— Nie masz żadnego prawa mieszać się między małżeństwo ty stary pijakul... — wżasnął rozwścieczony Loiseau. — Przyszedłeś tu ażeby głupstwa mi prawić, sądzisz, że ja to zniosę... i jeszcze ci za to podziękuję? Dalej usuwaj się ztąd... wychodź stąd... bo inaczej jednym machnięciem ręki zrzucę cię ze schodów!

— Wuj... mój wuju... — jękała Wiktoryna, wyciągając drżące ręce ku gałganiarzowi — powiedz mi jak prawda, że nie chodźłam do ciebie wcale ze skargami.

Beraud, nie zdążył odpowiedzieć.

— Milcz! — krzyknął Loiseau przyskakując ku żonie. — Może nie chodziłaś równie dziś rano do warsztatów, aby szpiegować

mnie... podpatrywać wypytwać o mnie kolegów, a tym sposobem sponiżyć mnie przed niemi?

— Niepokoiłam się o ciebie... drżałam na wspomnienie nieszczęścia. jakie spotkać cię mogło.

Stary gałganiarz zmiarkował iż obrał złą drogę, że tym sposobem nic nieporadzi z rozjuszoną hulaką.

— Posłuchaj Eugeniuszu... — zaczął łagodnie. — Każdy grzech może pozyskać miłosierdzie nieprawdaz! Przysięgam, że się może za nadto uniósł przed chwilą ponieważ wielce mnie smucił i upadek waszego gospodarstwa jesteś dobrym chłopcem... wiem o tem... Zanim przyszedłeś, mówiłem to Wiktorynie. Wszystko co się dzieje jest dziełem osób, prowadzących cię na złą drogę, udzielających ci szkodliwe rady.

— Ja nie przyjmuję n'czyich uwag... — krzyknął introligator — niepotrzebuję rad ni wspomnień... Jestem panem siebie... Czy-

nie co mi się podoba... i proszę abyś mnie pozostawił w spokoju! Co zaś do ciebie — dodał zwracając się do Wiktoryny — pamiętaj, że przepędzę cię przez taką drogę, której wspomnienie na zawsze ci pozostanie w pamięci. A teraz masz na początek! Tu przyskoczywszy do drżającej kobiety wymierzył jej silny policzek.

— Ach! rozbójniku... ty ośmielasz się bić kobietę — zawołał Piotr Beraud, chwytając za gardło Eugeniusza.

Jednym rzutem ręki Loiseau odrzucił starca, odrzucając go o dziesięć kroków od siebie. Następnie poskoczywszy do drzwi:

— Wychodź! — zawołał, otwierając takowe — jeżeli nie chcesz abym ci kości polamał, wychodź co prędzej! i nie waz mi się tu więcej ukazać.

D. c. n.



Kronika.

Kalendarzyk.

29

Czwartek.

Dziś Wiel. Euzas.

Jutro Wiel. Anieli.

Wsch. słońca 5.48

Zach. „ 6.24

Rudy srebra i ołowiu. Poszukiwania rud ołowiu, cynku i srebra w obrębie Jaworzna dały zadawalniające wyniki. Rzeczono rudy występują w galmanie, którego spore pokłady znajdują się w okolicy Jaworzna.

Zawartość srebra na tych terenach podobno jest znaczna.

Przemysłnictwo na granicy górnośląskiej. Nadzwyczajny komisarz walki z drożyzną p. Hartleb w poniedziałek wyjechał na G. Śląsk. Podróż ma na celu poczynienie odpowiednich zarządzeń, ażeby uniemożliwić przemysłnictwo, uprawiane na szeroka skalę na tej granicy.

Największa trudność polega na tym, że wszystkie niemal dworce t. zw. przetokowe znajdują się po stronie niemieckiej, skutkiem czego „gubi” się tam stale cały szereg wagonów z towarem, przybywającym z Polski i do polskich miast G. Śląska wysłanych.

Święta w urzędach państwowych. Z okazji świąt wielkanocnych, w dn. 30 bm. służbowe zajęcia w urzędach państwowych trwać będą do godz. 12 w poł., począwszy od wielkiej soboty oraz 1 i 2 kwietnia dnie te będą wolne od zajęć urzędowych. W związku z okresem świątecznym wydano zarządzenia, pozwalające udzielania personelowi urzędniczemu i wojskowemu urlopów świątecznych od 29 do 4 kwietnia włącznie. Ilość jednak urlopowanych nie może przekraczać 50 proc. ogólnego stanu urzędników.

Sensacyjna sprawa. W tych dniach w sądzie ok. wojskowym w Warszawie zakończyła się głośna swego czasu sprawa o kradzież samochodów przez b. majora J. Wysockiego i b. porucznika Myzyrowicza, aresztowanych w Będzinie. Obaj oskarżeni skazani byli w r. 1922 z ustawy sierpniowej za sprzeniewierzenie mienia wojskowego na Górnym Śląsku, w szczególności automobilu, na karę śmierci przez rozstrzelanie. Obaj już od roku zwolnieni z wojska.

Sąd wojskowy wyrok ten zniósł, skutkiem czego sprawa wróciła do sądu I instancji, który po obszernych wywodach obrońców, wydał nowy wyrok, skazując oskarżonego Wysockiego na 2 lata, oskarżonego zaś Myzyrowicza na 1 rok więzienia z zastosowaniem częściowym dekretu o amnestii i aresztu śledczego, zwłaszcza, że w międzyczasie ustawa sierpniowa została uchylona.

Ładna pociecha. Komisja specjalna w Warszawie, złożona z przedstawicieli szkół ustaliła, że wzrost płac w marcu wynosi 62 proc. pensji lutowych. Wobec podwyżek pensji komisja oznaczyła wysokość dopłaty wpisowego na kwartał trzeci r. b. szkolnego w kl. wstępnej, 1, 2, 3 i 4-iej na 115 do 135 tys. mk. i w reszcie klas na 135 do 145 tys. mk. w zależności od liczby uczniów w szkole.

Zaproszenie. Uroczyste otwarcie wystawy sztuk pięknych artystów plastyków polskich odbędzie się we czwartek dnia 29 marca o godzinie 11 rano. Komitet organizacyjny ma zaszczyt tą drogą zaprosić na tę wielką uroczystość Zagłębia: sejmik będzinowski, pana starostę (wszelkie urzędy państwowe i prywatne,

rady miejskie i gmin Zagłębia, dyrekcje, kierownictwa szkół, rady pedagogiczne, dyrekcje kopalni i fabryk, związki zawodowe i kulturalne, robotników i mieszkańców polskie oraz wszystkich miłośników polskich sztuk pięknych.

Na wystawę zebrano całą szkołę malarstwa polskiego, starych, współczesnych artystów Zagłębia i najmłodszych.

Wystawa mieści się w budynku państwowego seminarjum nauczycielskiego (tuż za cerkwią) przy ul. Wawel nr. 1 w Sosnowcu.

Wystawa czynna z wyjątkiem wielkiej niedzieli od czwartku 29 marca do dnia 8 kwietnia b. r. w czasie od godziny 10 rano do 8 wieczór.

Wstęp na wystawę 2000 marek od osoby, dla młodzieży 500 marek.

Przy wejściu wystawy znajdzie się będzie księga pamiątkowa, w którą zapisywać się będą wszyscy zwiedzający wystawę. Będzie to pierwsza księga pamiątkowa, którą złoży się do projektowanego przez naszą prasę Zagłębia — Muzeum Zagłębia, a którą to myśl podejmują nasi artyści po świątach wielkanocnych wobec zapewnienia lokalu na tymczasowe przechowywanie zbiorów.

85-1
Komitet organizacyjny.

Komisja egzaminująca szoferów. Od dwóch dni bawi w Zagłębiu Dąbrowskim komisja egzaminująca szoferów. Na czele komisji stoi starosta Wierzyński i inż. Sokółski. Komisja ta zabawi u nas kilka dni.

Awantury chorych w szpitalu. Od kilku dni w szpitalu, należącym do kasy chorych w Czeladzi, uprawiają chorzy awantury, nie chcąc go opuścić mimo wyleczenia.

Sprawa przedstawia się nasępująco. Przed kilku tygodniami przywieziono do szpitala w Czeladzi rannego górnika Gawrona, który uległ wypadkowi na kopalni Saturn. Po wyleczeniu go z ran, komisja uznała go niezdolnym do pracy i przyznała mu 50 proc. rentę inwalidzką. Kopalnia Saturn postanowiła wypłacić mu 9 milionów marek tytułem odszkodowania.

Gawron jednak nie chce przyjąć ofiarowanych przez kopalnię Saturn pieniędzy, lecz domaga się wypłacenia renty wedle kursu przedwojennego rubla, co wynosi około 50 milionów marek. Owegdaj nie tylko urzędnicy kasy chorych, lecz i policja energicznie interwenjowała, lecz Gawron (z dwoma innymi chorymi) postanowił nie opuścić szpitala aż „Saturn” wypłaci mu należność, którą sam sobie obliczył.

Losy „dziennikarza”. Przed laty 10 grasował w Dąbrowie oszust i złodziejasek, zajmujący się kolportażem gazet, niejaki Bronisław Drewniak. W tych dniach sąd okręgowy w Warszawie skazał Bronisława Drewniaka z Dąbrowy Górniczej za przybranie sobie szarży kapitana, za dezercję i oszustwa na szkodę różnych osób prywatnych i komitetów górnośląskich, pod pozorem zbierania ogłoszeń i reklam na instytucje wojskowe, gospodę żołnierską itp. — na karę więzienia na przeciąg lat trzech, z pozbawieniem praw i na degradację.

Wyjaśnienie. W związku z notatką, zamieszczoną w sobotnim numerze naszego pisma o rewizji trafik w Dąbrowie przez urzędników magistratu, donoszą nam, że nie magistrat, lecz p. J. Piątkowski, komisarz kontroli skarbowej, zwrócił się do swych przełożonych władz z prośbą o przeprowadzenie w tej sprawie dochodzenia.

Rewizji urzędnicy magistratu dokonali w hurtowniach dn. 29 stycznia i 5 lutego. Znaleziono zapasy były już dodatkowo opo-

datkowane i czekały na odbiór przez poszczególnych drobnych trafikantów.

Aby przetrwać chwilowy kryzys tytuńowy komisarz p. Jan Piątkowski polecił wydać zakwestjonowane zapasy drobnym sprzedawcom dla dalszej rozprzedaży, sam zaś dn. 7 lutego powiadomił wyższe władze o zaszłym fakcie. Magistrat dopiero dn. 17 lutego na wezwanie naczelnika urzędu w Częstochowie udzielił wyjaśnienia w tej sprawie. Przeprowadzone szczegółowe dochodzenie przez delegowanego inspektora p. Włosńskiego nie ujawniło żadnego nadużycia urzędników, gdyż hurtownie nie powinny były sprzedawać przydziałów drobnych trafikantów.

Na złodzieju czapka gore. Jak już donosiliśmy, w Dąbrowie aresztowano kilku żeźników i piekarzy i jako środek zapobiegawczy, sędzia śledczy zażądał od 5 do 10 milionów mk. od każdego za zwolnienie z więzienia.

Jeden z rzeźników podjął się interwenjowania w tej sprawie i kiedy zapytano go, dlaczego cech czy też poszczególni rzeźnicy nie złożą za swych kolegów wymaganej kaucji, odrzekł: „ja wprowadzę mam kilkadziesiąt milionów mk., ale niewiadomo, kto tam z brzegu, a nuż i mnie capną, to kto złoży kaucję? Lepiej pieniądze mieć przy sobie.”

Potajemne knajpy. Naskutek notatki w „Iskrze” o posiedzeniu w starostwie w sprawie walki z pijactwem, że ster robotniczych donoszą nam, iż prawdziwym przekleństwem są w Zagłębiu wszelkiego rodzaju kawiarnie, piwiarnie i t. p. spelunki, gdzie potajemnie odbywa się sprzedaż wszelkiego rodzaju napojów alkoholowych na obrzytną skalę i gdzie częstokroć robotnik zostawia cały swój zarobek, będąc oszukiwanym w haniebnym sposób.

Fakt powyższy jest tajemnicą publiczną i niewątpliwie odnośne czynniki przedsięwzięją w tej mierze odpowiednie kroki.

Śmierć przy pracy. Na kopalni „Batory” w Dąbrowie górnik St. Marchewka został przy pracy tak ciężko potłuczony spadłym kamieniem, iż po wydobiciu go na powierzchnię zmarł.

Złodzieje odpoczywają. Od 3 ch dni nie było w Dąbrowie ani jednego wypadku kradzieży.

Przyczyną tego nie jest bynajmniej humanitarności złodziei, lecz zarządzenie policji, która przeprowadza ciągłe patrolowanie miasta, co uniemożliwia rzeźmieszkom operacje.

Kradzieże. Niewykryci złodzieje skradli z kieszeni Kazimierzowi Millerowi, zamieszkałemu w Czeladzi portfel z 60 tys. mk.

— Ickowi Ziłbersztejnowi, zamieszkałemu w Sosnowcu przy ul. Targowej nr. 12, skradziono portfel, wartości 100 tys. mk. Policja poszukuje sprawców.

Z teatru.

Trzy dni teatr nieczynny, tj. czwartek, piątek i sobota.

Repertuar świąteczny zapowiada wale urozmaiceń, a sztuki wszystkie są autorów polskich, których nazwiska cieszą się szerokim rozgłosem.

Niedziela, pierwszy dzień świąt popołudniu przemiły, pełen humoru „Urwis” Katerwy; wieczorem Fijałkowskiego „Wierna kochanka”, w głównej roli p. Cieszkowska.

Poniedziałek, drugi dzień świąt, popołudniu przewyborna „Aszantka” Perzyńskiego, w której rolę tytułową wykona p. Cieszkowska; wieczorem zajmujący „Lancet” Jastrzębca Zalewskiego z p. Chojnacką, doskonałą odtwórczynią jednej z głównych ról.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę zwłokom ukochanego siostrzeńca ś. f. p.

RADOŚŁAWA PEŁKI

a w szczególności ks. Machowi, p. prezydentowi Ryppowi i urzędnikom Magistratu składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

58

RODZINA.

W BIEŻĄCYM TYGODNIU

-2

nadejdą dalsze

3 WAGONY CUKRU

kryształ dla ludności Zagłębia. Sprzedaż hurtowa na worki. Zamówienia kupców, hut, kopalni, kooperatyw i związków już przyjmujemy.

PIAST-Będzin.

CHRZEŚCJAŃSKI MAGAZYN GOTOWYCH UBIORÓW MĘSKICH

A. BROŻYNY w Sosnowcu, ul. Warszawska 6.

Po kilkoletniej przerwie wprowadziłem dział gotowych ubrań męskich od najtańszych do wykwintnych.

Niezależnie od powyższego będę nadal prowadził pracownię koider, które posładam w dużym wyborze.

28-3

A. BROŻYNA.

ODLEWY LANO-KUTE (TEMPERGUSS)

Mistrz-specjalista dla uruchomienia i kierowania oddziału lano-kutych odlewów, poszukiwany za wysokim wynagrodzeniem i tantiemą do Wielkopolski.

Oferty uprasza się skierować pod Nr. 13, 44 do biura ogłoszeń „P A R” — Poznań, ul. Fr. Ratajezka 8.

69-2

Wtorek — tylko jedno przedstawienie, premiera „Dom Magdalenek” Konczyńskiego, ostatnia nowość, grana obecnie w teatrze Rozmaitości w Warszawie. Unas próby odbywają się w całej pełni pod reżyserją Knake-Zawadzkiego.

Sroda — Dąbrowa „Dom Magdalenek”.

Czwartek — występ pp. Larys-Pawińskiej i Zdzitowieckiego w rozgłosnej sztuce Katerwy „Przechodzień”.

Sprzedaż biletów na powyższy repertuar od dzisiaj rozpoczęta zarówno w Sosnowcu w kasie dziennej (pawilon ogrodników), jak i w Dąbrowie w cukierni p. Pietrzaka.

Ostatnie telegramy.

(Przez telefon).

Echa zbrodni bolszewickiej w senacie.

Warszawa, 28 marca.

Na wczorajszym posiedzeniu senatu premier gen. Sikorski wygłosił dłuższe przemówienie, poświęcone stanowisku rządu polskiego wobec zbrodniczego wyroku śmierci na arcyb. Cieplaka, wydanego przez siepaczy bolszewickich.

W mowie swej, p. Sikorski, raz jeszcze podkreślił fakt, że rząd polski nigdy nie zgłaszał swego desinterementu w sprawie arcyb.

Dr. FALKOWSKI

przyjmuje od godz. 3 — 4 p. p. do dnia 11 kwietnia.

SOSNOWIEC, ul. Warszawska 6.

Cieplaka i dziś dążyć będzie wszelkimi środkami do uniemożliwienia wykonania wyroku. Fakt, że według ostatnich wiadomości, wykonanie wyroku zostało wstrzymane, w niczym nie zmniejsza powagi sytuacji; dość bowiem mieliśmy dowodów wiarygodności bolszewików. Żywe zadowolenie całej izby wywołało oświadczenie premiera, że sprawa arcyb. Cieplaka nie może stanowić żadnego przedmiotu do jakichkolwiek targów politycznych.

Baczelną cynizm

bolszewików.

Moskwa, 28 marca.

Na zapytanie jednego z korespondentów zagranicznych, czy księża skazani zostaną wydani Polsce w drodze wymiany personalnej, prokurator Krylenko dał następującą cyniczną odpowiedź: „Rząd rosyjski nie przeciwko wymianie mieć nie będzie. Jest to jedyna „wymiana towarowa”, dokonywana pomiędzy Polską a Rosją”.

Odpowiedź Krylenki odkrywa właściwe podstawy procesu.

Drożyzna w marcu wzrosła o 30 procent.

Warszawa, 28 marca.

Główny urząd statystyczny zbiera się 29 b. m. na posiedzenie, celem urzędowego ustalenia wzrostu drożyzny. Przypuszczają, że wzrost cen za marzec ustalony będzie na 30 proc.

Zdrada posłów białoruskich.

Warszawa, 28 marca.

Białoruskim posłom Jakowiukowi i Sergiuszowi Baranowowi wręczono akty oskarżenia o udział w spisku zawiązanym dla dokonania zamachu na całość terytorjum państwa polskiego.

Oskarżonych jest ogółem 45 osób, z których 39 przebywa w więzieniu śl. Praca ich miała na celu poparcie, zw. rządu Łastowskiego, dzielącego od końca roku 1921 w zamieszkałej przez białorusinów części Rzeczypospolitej. Sprawę tę poruszył już na jednym z ostatnich posiedzeń sejmiku, minister sprawiedliwości Makowski. Zaznaczyć należy, że akt oskarżenia zarzuca posłowi Jakowiukowi, iż uzyskał od rządu kowieńskiego pieniądze, celem umożliwienia mu werbowania partyzantów białoruskich, którzy mieli uderzyć na miejscowe władze i wojsko, stojące załogą, w obszarach białoruskich.

Handlarze żywym towarem.

Kraków, 28 marca.

Jak nam donoszą, władzom krakowskim udało się wpaść na trop niezwykle ciekawej afery w Krakowie.

Oto zauważono, że od szeregu tygodni grasuje szajka handlarzy żywym towarem. Szajka ta ma swoich specjalnych agentów, którzy stale pełnią służbę na tutejszym dworcu kol. oczekując na przyjazd pociągów. Agenci czają wówczas na samotne dziewczęta, przyjeżdżające bez opieki, które uwodzą pod pozorem wyszukania im mieszkania. Uwieżdżona w ten sposób dziewczyna znika potem bez śladu.

Stwierdzono, że głównym centrum tej szajki są Katowice, gdzie handel żywym towarem kwitnie na wielką skalę.

Istnieje prawdopodobieństwo, że gros polskich dziewcząt, które zostały wciągnięte w to bagno, wywożone zostają zagranicę — do Niemiec. Kilku z tych agentów podejrzanych jest o przemycanie kokainy i morfiny z Niemiec do Krakowa.

Władze nasze są na tropie wspomnianej szajki i w ciągu najbliższych dni nastąpią aresztowania. Zaznaczyć trzeba, że szajka ta składa się przeważnie z żywiołów nie polskich.

Giełda.

GIEŁDA SOSNOWIECKA.

Sosnowiec, 28 marca.

Dolary — 41250

Franki szwa. — 7600

Franki franc. — 2720

Funty szterl. — 193.200

Marki niem. — 1.70

Korony czeskie — 1220

aust.

Dalszych depesz oraz giełdy z Warszawy, z powodu zepsucia linii telefonicznej, nie otrzymaliśmy.

KONKURS.

Wydział Powiatowy niniejszym ogłasza konkurs na dostawę szabru z twardszych gatunków kamieni jako to: bazaltów, kwarcytów, melafirów o rozmiarach 2,5—6 cm.

Całkowita dostawa wynosi 15,000 tonn szabru. Do konkursu można przystąpić z ofertą na część dostawy, nie mniej jednak niż 1000 tonn.

Cenę szabru należy skalkulować loco stacja Dąbrowa Górnicza. Życzący sobie podjąć się powyższej dostawy zechcą złożyć ofertę w Biurze Działu Drogowo-Budowlanego Wydziału Powiatowego w Będzinie do dnia 3 kwietnia r. b. do godziny 15 ej.

Inżynier komunalny:
M. E. Nowakiewicz,

Przewodniczący Wydziału
Powiatowego
Starosta: A. Trzeciński.

Będzin, dnia 22 marca 1923 r.

Przedsiębiorstwo BlacharskoDekarskie

Adama Hessego

Sosnowiec-Pogoń, ul. Średnia l. 17.

przyjmuje wszelkie roboty w zakres blacharstwa wchodzące jako to: krycie dachów wszelkiego rodzaju, reparaacja i konserwacja dachów, oraz posiada na składzie wanny, nasiadówki, wanielki dzielne, wiadra, kosze na węgiel, oliwiarki, banie i t. p. naczynia.

Cukiernia „SIELANKA”

Dąbrowa-Górnicza, ul. 3-go Maja, telefon 80.

Poleca znane ze swej dobroci:

ciastka, kawę i herbatę. Na święta barany, torty, ma-
— zurki, babki, tace ciast i duży wybór słodczy. —

W wielkim wyborze po niskich cenach!!!

Poleca: chusteczki do nosa od 1200 mkp. skarpetki od 2200, koszule męskie od 22500, koszule damskie od 22000, staniczki od 5400, kołnierze pikowe od 3000, szelki od 3600, torebki od 6000, portfele — od 2000, krawaty od 2000, swetry od 50000 i t. p. —

Można nabyć tylko w magazynie galanteryjnym

2045—11

M. ZIOMKA

Dąbrowa, ul. 3-go Maja 16.

CUKIERNIA

ROMANA NEYA, Sosnowiec ul. Kościelna N. 1

poleca na nadchodzące święta Wielkanocne wszelkie wyroby w zakres cukiernictwa wchodzące jako to:

torty, mazurki, babki, placki oraz duży wybór c'astek herbatników i cukrów.

Uprasza się o wczesne zamówienia

2190-1

Z szacunkiem ROMAN NEY.

ZAKŁAD Roentgenowski

Dr. ARNOLDA BRAMA

W CZĘSTOCHOWIE 1457

został rozszerzony i przeniesiony

do nowego lokalu, ul. Kościuszki

Nr. 1, prawa oficyna, parter.

Prześwietlania i naświetlania guzów

i przewlekłych chorób skórnych.

Czynny od 9—12 i od 3—7.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

150 mk. za wyraz.

Jest do sprzedania bilard piramidkowy, bilki masowe, wiadomość w ekspedycji kopalni „Mortimer”.

2387-3

„Piasta” akcje kupuje. Drukarnia R. Monsiorskiego, Będzin. 5-1

Za akcje „Piasta” płacę najwyższe

cenę. Oferty z oznaczeniem ilości

posiadanych akcji prosimy składać w

„Iskrze” pod „Współdzielczość”.

6-1

Sklep z pokojem do odstąpienia w

Dąbrowie. Wiadomość „Iskra”

36-1

Dom z ogrodem przy kopalni do sprzedania. Wiadomość: filija „Iskry” Będzin. 61

Sprzedam tanio maszynę bębnową Singera zupełnie nową i brylącą lekką jednokonną. Będzin, Gzichowska 74, Kluza. 59-2

Posady i prace.

Zaofiarowane 150 mk. za wyraz.

Blacharskiego czeladnika dobrego poszukuje E. Kosiński, biuro budowlane w Dąbrowie Górniczej. Odpowiedz tylko na przyjętą ofertę. 80 3

Poszukiwane 80 mk. za wyraz.

Buchalter korespondent z kilkunastoletnią rutyną i najlepszymi świadectwami i referencjami poszukuje posady w poważnym przedsiębiorstwie przemysłowym. górniczym, naftowym. Zgłoszenia pod „Sumienna praca” biuro ogłoszeń Hupczyca, Kraków Jagiellońska 7. 2416-1

Rutynowany samodzielny (kierownik) buchalter bilansista organizator poszukuje posady na stałe ewentualnie na godziny. Zgłoszenia pod „Samodzielny” „Iskra” Sosnowiec. 17-1

Samodzielny technik mierzniczy z 2 letnią praktyką, przyjmie posadę markszanta lub równorzędną. Łaskawe oferty z podaniem warunków proszę nadsyłać: S. Kanwiszer, Dąbrowa Dębnińska Nr 24. 32-1

Samodzielny korespondent w języku niemieckim, stenografista i biegły pisać na maszynie, obeznany z brzoźną techniczną, mający dobre stosunki na Górnym Śląsku poszukuje posady od 1-go maja b.r. Oferty składać do „Iskry” w Sosnowcu pod „Biegły”. 70-3

Różne.

150 mk. za wyraz.

W dniu 16 kwietnia 1923 r. o godz. 10 rano w Ekspozyturze Urzędu Śledczego w Będzinie odbędzie się publiczna sprzedaż w drodze licytacji niżej wymienionych przedmiotów: 1) 1 worek zwykły, 2) 1 chusteczka biała, 3) 1 torebka na makę, 4) 1 portfel ceratowy, 5) 1 koszula biała w czarne paski, 6) 1 kałesony białe, 7) 1 jesionka siwa, 8) 1 chustka w kratkę, 9) 1 paczka tytoniu ogrodowego, 10) 1 motorek, 11) 1 worek, 12) 1 manierka, 13) 1 dzwonek elektryczny, 14) 1 torebka damska skórzana, 15) 2 chusteczki do nosa, 16) 1 torebka damska z monogramem „P Z”, 17) 1 portmonetka czarna skórzana, 18) 1 portfel skórzany, 19) 1 portmonetka, 20) 1 portfel tekturowy, 21) 1 teczka skórzana, 22) 1 p. rękawiczek skórkowych, 23) 1 portfel skórzany, 24) 3. majtki dziecięce, 25) szelki dziecięce, 26) 1 kapelusz dziecięcy, 27) 1 pantofelek, 28) pończoszka dziecięca, 29) 1 rower z oponami, 30) ręczna wazka, 31) paczka herbaty, 32) żywicy 1/2 tunti, 33) walizka ręczna tekturowa, 34) portfel czarny, 35) torebka, 36) chusteczka biała, 37) 4 klucze, 38) 1 portfel, 39) 19 chustek małych, 40) wazka, 41) koszula, 42) prześcieradło, 43) 1 spodnie, 44) 1 koldra, 45) 2 chusteczki do nosa, 46) 2 poszewki stare, 47) serwetka, 48) ręcznik, 49) 1 prześcieradło, 50) 1 poszewka, 51) 1 ręcznik, 52) 3 poszewki, 53) 1 poszewka duża, 54) 1 kapelusz, 55) klucze, 56) ołówek, 57) chusteczka, 58) szczoteczka, 59) portmonetka czarna, 60) 8 kluczy, 61) prześcieradło, 62) 2 czapki dziecięce, 63) worek z linami konopnymi, 64) kosz, 65) 3 koszule letnie, 66) 3 p. kałesonów, 67) 2 koszule ciepłe, 68) 5 chusteczek do nosa, 69) 2 ręczniki, 70) 1 poszewka biała, 71) 1 worek, 72) 1 portfel skórkowy, 73) zegarek srebrny popsuły, 74) kawałek dewizki, 75) 1 brzytwa, 76) 1 pędzelek, 77) 1 koszula damska, 78) 1 portfel płócienny, 79) 2 p. spodni szarych, 80) 1 spodnie, 81) 1 bluzka, 82) 1 bluzka damska, 83) 1 fartuch, 84) kawałek szewcowa, 85) 2 szale damskie, 1 klucze do zamku, 1 fiaska próżna i 1 chusteczka do nosa. 12 1

Magistrat m. Czeladzi podaje do ogólnej wiadomości, że w środę dnia 4 kwietnia 1923 r. o godz. 10 rano odbędzie się w lokalu Magistratu licytacja na dzierżawę gruntu ornego t. zw. „Klin” około szybiku Abraham na Piaskach i trzech łąk miejskich.

Blizszych szczegółów można zasięgać każdodziennie w biurze Magistratu w godzinach urzędowych. 65

W dniu 12 marca 1923 r. zostało znalezione na stacji Nowy Będzin 39 kg. żyta. Żyto m. że być odebrane w przeciągu jednego miesiąca licząc od dnia ogłoszenia po udowodnieniu prawa własności. Wspomniane żyto znajduje się w EUS w Będzinie. 63

Zginął mały „doberman” czarny, ogon obcięty, uszy długie, wabi się „Orlik”. Odprowadzić za nagrodą Będzin, Sączewska 25, Wyszatycka. 53-2

Kwity do wpłaconego komornego do Stowarzyszenia Lokatorów od Nr 446 do Nr 3892 zaginęły Walego Warka dla Zajdlera Nuty w Dańdowie. 55

Przypadł się pies gончы rasy wilczej. Odebrać można za zwrotem kosztów w Będzinie, Kolałaja 29 (żołnierz). 60

Zgubione dokumenty.

80 mk. za wyraz.

Jaros Karol zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 78-3

Sobieraj Paweł (r. 1898) zgubił kartę demobilizacji, wydaną przez kadre 5 komp. zapas. sanit. w Krakowie, dowód osobisty z fotografią, wydany przez magistrat będziński i metrykę urodzenia z gminy Topole, ziemia Kielecka. 82-3

Michałowi Śmiga skradziono dowód osobisty wydany przez pow. w Zamościu, świadectwo ziemieścic i różne dokumenty. Takowe unieważnia się. 2418-1

Józef Cała zgubił kartę demobilizacji wydaną przez PKU Będzin. 2419-1

Sebastian Miynczak zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 2424-1

Piotr Prażuch zgubił dyplom szoferski, kartę zwolnienia wyd. przez kolumnę szkolną samochodów pancernych i kontramarkę z kop. „hr. Renard”. 2426-1

Wincenty Dziubiński zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Będzin. 1-1

Socha Feliks zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 3 pp. Legionów w Ostrowcu i legitymację na odznakę za Wilno. 2-1

Michałowi Gęborysowi skradziono tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez baon zapasowy 9 pp. Leg. w Zamościu, świadectwo moralności i metrykę urodzenia. 16-2

Świerdra Władysław zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez P K U Częstochowa. 19-2

Lipiński Kazimierz rodem z Sulisławic, gminy Łoniewskiej, ziemi Radomskiej zgubił kartę powołania wydaną PKU w Ostrowcu, którą się unieważnia. 20-2

Hajne Piotr zgubił świadectwo towarzyskie wydane przez fabrykę Fitzner i Gamper. Zgłoszenia za wynagrodzeniem ul. Redenowska Nr 3. 29-2

Żurek Władysław zgubił kartę demobilizacyjną wydaną przez PKU Będzin. 30-2

Sysakiewicz Władysław zgubił portfel czarny skórkowy z dowodem osobistym i różnymi dokumentami. 31-2

Żurek Antoni zgubił kartę urlopową wydaną przez PKU Będzin. Zwrócić do gminy Zagórze. 33-2

Szczypiński Telesfor zgubił portfel czarny skórkowy wraz z kartą powołania wydaną przez P K U Będzin. 34-2

Rawa Stanisław zgubił książkę Kasy Chorych wydaną przez kop. „Flora”. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 35-2

Jan Witkowski zgubił zezwolenie na wyjazd do Francji wydane przez powiat Wieluński rejestrowane w Sosnowcu. 38-2

Józef Napora zgubił kartę demobilizacji wydaną przez 17 pp. w Rzeszowie i dowód osobisty wyd. przez gm. Kroczyce. 41-2

Stanisław Koralewski zgubił kartę demobilizacji wydaną przez PKU Włocławek. 46-2

Ruchniak Wincenty zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU w Częstochowie. 54-3

Gawior Piotr (r. 1890) zgubił kartę powołania, wydaną przez PKU w Pińcu. 52-3

Kozik Franciszek zgubił portfel, książkę demobilizacji wyd. przez PKU Będzin. 56-3

Włodarczyk Antoni zgubił kartę zwolnienia wydaną przez oficerów ewidencyjnych w Będzinie. 57-3

Kazimierz Bogacki zgubił kartę demobilizacji wydaną przez urząd gospodarczy w Kielcach. 67-3

Zawalski Leon zgubił kartę demobilizacyjną wydaną przez 3 pułk ułanów. 72 3

Minor Józef zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Miechów. 73-3

Kaczmarek Stanisław zgubił dowód osobisty wydany przez magistrat m. Dąbrowy. 74 3

Zębala Kazimierz zgubił kartę demobilizacyjną wydaną przez PKU Kielce. 75 3

Grabaj Kacper zgubił książeczkę Kasy Chorych wydaną przez Hute Bankową. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 76 3

Kowalik Roman zgubił na stacji portfel z kartą powołania wydaną przez PKU Będzin, oraz dowód osobisty Uprasza się o zwrot dokumentów bez portfela do „Iskry” Dąbrowa. 77-3

Grabowski Antoni zgubił dowód osobisty wydany przez gminę Jan-grot, oraz kartę pobytu wydaną przez kopalnię „Wiktur”. 79-3

Eugeniusz Łodziński zgubił portfel zawierający kartę powołania wydaną przez PKU Będzin, różne dokumenty i pieniądze Łaskawy znalazła raczy dokumenty zwrócić do administracji „Iskry” w Sosnowcu, a pieniądze zatrzymać. 81-3

Zalcbergowi Ksylvowi w dniu 28 marca b.r. w pociągu z Będzina do Sosnowca skradziono portfel z 50 tys mk, kartę powołania (r. 1896) wydaną przez PKU w Będzinie i różne papiery ważne. 83-3